

Sygn. akt: I C 153/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. A., A. A.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o ustalenie

I. oddała powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) / (...) z 25 września 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym,

II. ustala bezskuteczność wobec powodów postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 i § 11 ust. 1 pkt 3 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) / (...) z 25 września 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym oraz § 8 ust. 3 i § 9 ust. 4 i § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” stanowiącego integralną część umowy,

III. zasądza solidarnie na rzecz powodów M. A., A. A. od pozwanego Banku (...) S.A. w W. kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt: I C 153/21

UZASADNIENIE

Powodowie A. A. i M. A. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) / (...) zawartej w dniu 25 września 2008 r. pomiędzy powodami, a pozwanym Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., ewentualnie o ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 3 ww. umowy o kredyt hipoteczny oraz postanowień § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” stanowiącego integralną część wskazanej umowy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że przyczyną zawarcia umowy o kredyt hipoteczny był zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym. Zgodnie z § 2 ust. 2 zawartej umowy, kredyt był indeksowany do waluty (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu

uruchomienia kredytu lub transzy. Powodowie zgodnie z § 7 ust. 1 zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) S.A. W § 11 ust. 1 pkt 3 wskazano, iż zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmiany Regulaminu.

W myśl postanowień § 8 ust. 3 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty. W § 9 ust. 4 wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Natomiast zgodnie z § 21 ust. 1 Regulaminu, bank zastrzega sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn. Za ważne przyczyny uznaje się w szczególności wprowadzanie nowych i nowelizacje ogólnych przepisów prawnych, dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzanych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym.

Powodowie zarzucili pozwanemu, że powyższe zapisy umowy kredytu oraz Regulaminu zawierają postanowienia dotyczące klauzuli indeksacyjnej, które są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, określonymi w przepisie art. 385¹ k.c. Ponadto postanowienia Regulaminu przewidują jednostronną możliwość ingerencji banku w umowę kredytową. Pozostawienie jednej ze stron możliwości ustalania sposobu spełnienia świadczenia nie mieści się w granicach swobody umów i prowadzi do nieważności umowy (art. 58 k.c.). Mechanizm indeksacji nie określa świadczeń głównych, ale wpływa na ich wysokość. Naruszeniem dobrych obyczajów jest ustalanie dwóch różnych kursów waluty. Interes prawny w żądaniu ustalenia uzasadnili poprzez wskazanie, że tylko ustalenie nieważności umowy bądź bezskuteczności niektórych jej postanowień zapewni powodom ochronę i jednoznacznie rozstrzygnie o niepewności prawnej łączącego ich z pozwanym stosunku prawnego.

Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości przecząc, by powodowie mieli interes prawny w ustaleniu, że umowa była nieważna bądź jej postanowienia miały charakter niedozwolony, a nadto aby była sprzeczna z naturą stosunku prawnego. Pozwany wskazał, że postanowienia umowne były zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszały interesu powodów w jakikolwiek stopniu. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów o zapłatę – które nie było zgłaszane w tym postępowaniu. Zarzucił powodom, że od samego początku obowiązywania umowy mieli możliwość spłaty bezpośrednio w (...), jednak z tego nie skorzystali. Ponadto zarzucił powodom nadużycie prawa podmiotowego.

Ustalenia faktyczne:

Po analizie pozwu i odpowiedzi na pozew za bezsporne i wystarczające do rozstrzygnięcia żądania ustalenia nieważności umowy oraz ewentualnego żądania ustalenia bezskuteczności wobec powodów postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 3 ww. umowy o kredyt hipoteczny oraz postanowień § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” można uznać, że:

Powodowie i pozwany podpisali umowę kredytu hipotecznego nr (...)/ (...) z dnia 25 września 2008 r.

(umowa k. 25-30)

Powodowie podpisali umowę jako konsumenci. Potwierdzili otrzymanie regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. i zapoznania się z nim (§ 1.1). Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (100.000 zł) – wypłacona jednorazowo, zaś jako walutę kredytu wskazali walutę (...) z okresem spłaty 360 miesięcy. Przy składaniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka związanego z możliwością zmiany oprocentowania w

przypadku zmiany stopy referencyjnej, od której było uzależnione oprocentowanie kredytu, a nadto oświadczenie, że przedstawiono im oferty kredytów walucie polskiej oraz indeksowanego do waluty obcej, a zdecydowali się na wybór kredytu indeksowanego, mając świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu walut, w sposób powodujący podwyższenie kwoty kredytu, odsetek i rat wyrażonych w złotych.

(wniosek kredytowy k. 130, informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej z oświadczeniem powodów k. 136).

W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do waluty (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy, z zastrzeżeniem, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6). Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (§ 7.1.). Spłata kredytu miała następować przez obciążenie rachunku powodów w pozwanym Banku (§ 7.3).

W umowie ani regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak też nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określania zobowiązań stron umowy. Spłata odbywała się przez obciążanie rachunku powodów w pozwanym Banku wyłącznie w walucie polskiej. Kredyt udzielony w kwocie 100.000 zł, od 6 listopada 2008 r. do 7 lipca 2020 r. jest spłacony przez powodów do kwoty 74.662,67 zł i jest spłacany nadal. Zgodnie z § 8 umowy powodowie mogli dokonywać wcześniejszej spłaty za wcześniejszą dyspozycją ze wskazaniem, czy ma ona skrócić okres kredytowania z zachowaniem miesięcznych rat, czy też ma zmniejszyć wysokość miesięcznych rat z zachowaniem okresu kredytowania.

(umowa k. 25-30, regulamin k. 31-49)

Powodowie nie byli nigdy indywidualnymi przedsiębiorcami. Zostali zapewnieni przez pośrednika banku, że oferowany kredyt w walucie (...) jest opłacalny i bezpieczny. Do podpisania umowy doszło w banku, bez żadnych wcześniejszych uzgodnień i rozmów. Nie oferowano powodom kredytu typowo złotowego. Nie wyjaśniono, na czym polega mechanizm indeksacji. Powodowie nie podejmowali negocjacji postanowień umowy, nie mieli wpływu na żadne jej postanowienia, poza przedstawieniem kwoty potrzebnego finansowania. Nigdy nie spłacali kredytu we frankach szwajcarskich.

(dowód: zeznania powodów k. 276-277)

Rozważania prawne:

Fakty ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych) i zeznań powodów. Sąd pominął dowód z zeznań świadków J. C., K. M., M. D. i opinii biegłego uznając, że nie będzie on przydatny do rozstrzygnięcia. Świadkowie pozwanego nie mieli do czynienia z powodami i z okolicznościami zawarcia umowy. Zeznawać mieliby na tezę nieprzydatną dla rozstrzygnięcia, bowiem w tej sprawie bez znaczenia są poboczne okoliczności związane z umowami tego typu. Jedynymi dowodami cennymi dla oceny ważności i skuteczności umowy są dokumenty zawarte w procedurze składania wniosku kredytowego i zawarcia umowy, a także zeznania powodów. Zarzuty pozwanego mogłyby być oparte tylko na zeznaniach takich świadków (pośredników kredytowych lub pracowników banku), którzy rozmawiali z powodami i mogliby przez to wniesić do sprawy coś, co w okolicznościach stosunku prawnego nie zostało objęte dokumentami. Podobnie jest z opinią biegłego. Tezy pozwanego zawarte w pkt 4 wniosków dowodowych odpowiedzi na pozew oderwane są od przedstawionych niżej kryteriów oceny umowy. Skoro umowa została oceniona jako

ważna, pozostała do rozstrzygnięcia tylko kwestia abuzywności jej postanowień, zaś z tym teza pozwanego nie ma nic wspólnego.

Sąd oddalił wnioski o zawieszenie postępowania, uznając, że wynik tej sprawy nie zależy od rozstrzygnięcia pytania prejudycjalnego do (...).

Sąd uznał za oczywiście chybiony zarzut przedawnienia, skoro został on skierowany przeciwko roszczeniu o zapłatę podczas gdy w tym procesie żądania zapłaty nie było, a tylko żądanie ustalenia.

Roszczenie powodów opierało się na ustaleniu, że nie istnieje między powodami a pozwanym stosunek prawny na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...) zawartej w dniu 25 września 2008 r. Powyższe żądanie powodowie opierali przede wszystkim na twierdzeniu, że umowa zawiera w § 2 ust. 2 klauzulę abuzywną w przedmiocie indeksacji udzielonego kredytu, która skutkuje nieważnością całej umowy, bowiem nie ma możliwości zastąpienia powyższego zapisu innym postanowieniem. Bezskuteczność postanowień kształtujących mechanizm indeksacji pociągać ma zdaniem powodów nieważność umowy jako sprzecznej z art. 69 prawa bankowego i art. 353¹ k.c. (brak określenia świadczenia kredytobiorcy).

Omawiane tu żądania powodów są osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy lub bezskuteczności jej postanowień ma wpływ na dalsze ukształtowanie stosunków prawnych stron postępowania przez.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Przechodząc do zarzutów strony powodowej skierowanych ku nieważności umowy, należy uznać je za niezasadne z następujących przyczyn:

Z art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje

dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

W tym aspekcie trudno uznać, aby umowa stron w swoim głównym kształcie – pomijającym mechanizm indeksacji - naruszała wskazany przepis prawa bankowego lub wynikającą z art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, względnie w jakikolwiek sposób naruszała inne przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego. Innymi słowy, tylko mechanizm indeksacji określony w zacytowanych wyżej postanowieniach umownych narusza zasadę swobody umów i zasady współżycia społecznego. W odniesieniu do obu tych kategorii zasad trzeba wskazać, że rozpoznanie setek podobnych spraw oraz przesłuchanie w nich powodów na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy pozwoliło Sądowi na wyrobienie sobie ogólnego poglądu, aktualnego również w tej konkretnej sprawie, że konsumenci przystępujący do zawarcia umowy formularzowej kredytu indeksowanego do waluty obcej nie rozumieli wystarczająco mechanizmu indeksacji zastosowanego przez bank, postanowienia określające ten mechanizm nie były określone jednoznacznie dla nich jako osób, którym nie można przypisać pełnej świadomości ekonomicznej i prawnej, a obowiązek informacyjny banku - jako instytucji, którą kredytobiorcy obdarzali zaufaniem, ponieważ w historii polskiej bankowości nie zdarzyły się wcześniej na taką skalę podobne sytuacje jak te dotyczące kredytów frankowych - był niewystarczający. Przytaczany jest na odparcie takich ocen argument, że konsumenci zawierają również kredyty typowo walutowe, które wobec tego należałoby kwalifikować podobnie. Sytuacja jest tu jednak inna. Po pierwsze, kredyty walutowe (dewizowe) udzielane są osobom, które zarabiają w walucie obcej, stanowiącej przedmiot kredytu, więc dla nich taki kredyt nie jest de facto kredytem branym w walucie obcej. Po drugie, takich osób jest stosunkowo niewiele. Problem kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego dotyczy zaś ogółu społeczeństwa – całej rzeszy konsumentów od najniższego poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, której celem było nie obracanie walutą obcą, lecz zaspokojenie podstawowej potrzeby życiowej, jaką jest własne mieszkanie. Praktyka wskazuje, że zdecydowana większość nie miała wyboru pomiędzy kredytem typowo złotowym, a indeksowanym, dlatego - kierowana potrzebą zakupu mieszkania – udawała się do banku po to, by uzyskać jedyny dostępny produkt, a banki – wykorzystując tę potrzebę – produkt ten masowo sprzedawały. Banki przekonują, że ryzyko obciążało obie strony, ponieważ frank szwajcarski mógł w kursie do złotego zarówno zmaleć, jak i wzrosnąć. Tak – ale po jednej stronie mamy wartość w postaci stabilności kapitałowej banku (osoby prawnej), a po drugiej stronie wartość w postaci stabilności finansowej rodziny, z wszystkimi tego poważnymi konsekwencjami społecznymi. Strony nie były równorzędnymi stronami nie tylko w rozumieniu poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, przewagi organizacyjnej, wpływu na treść zawieranej umowy, ale i stopnia zagrożenia związanego ze zmianą (w przypadku konsumentów wzrostem) kursu waluty. Reasumując, obowiązkiem banku było zaoferowanie produktu zrozumiałego dla konsumenta, nieobarczonego nadmiernym ryzykiem finansowym oraz należyte poinformowanie klienta zarówno o istocie produktu, jak i o stopniu niebezpieczeństwa. Obowiązek ten w każdym z tych aspektów nie został wykonany. Jest oczywiste, że powodowie nie tylko nie byli w stanie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości (co da się jeszcze wytłumaczyć ideą indeksacji), ale przede wszystkim nie byli w stanie oszacować zagrożenia, jakie niesie im indeksacja. W części dotyczącej mechanizmu indeksacji naruszało to zarówno zasadę swobody umów, jak i zasady współżycia społecznego – dobre praktyki handlowe i lojalność kontrahenta.

Natomiast odmienną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385¹ § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie,

że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3.10.2019 r.

w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385 1§ 1 zd. drugie k.c.).

Według umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień,

w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego.

Z wyjątkiem wskazania przez powodów kwoty finansowania, postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia regulaminu, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. W tym zakresie należy uzupełnić ustalenia faktyczne, dodając na podstawie wiarygodnych zeznań powodów, że powodowie nie podejmowali żadnej próby negocjacji warunków umowy. Po podpisaniu wniosku kredytowego, z którego wynikało ich zapotrzebowanie finansowe i cel kredytu, zaakceptowali w całości zaproponowane warunki. Sąd pominął w tym zakresie dowód z zeznań świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew, ponieważ osoby te nie uczestniczyły przy zawieraniu umowy między stronami, zatem nie mają wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych powodom informacji. Nie mogą zatem potwierdzić, że powodów poinformowano, iż mogą negocjować postanowienia umowy i regulaminu. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy

w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Żaden dowód w tej sprawie nie wskazywał na to, by powodowie mieli możliwość spłaty bezpośrednio w (...) dotyczy to również tez dowodowych stojących przy pominiętych świadkach pozwanego.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

W umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron

w tym zakresie. Zgodnie z art. 385 2 k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania m.in. rodzajów kredytów dostępnych w ofercie pozwanego w okresie zawierania umowy z powodami, zasad obliczania kursów walut obcych do „Tabeli kursów walut obcych”, rynkowego charakteru walut publikowanych

w „Tabeli kursów walut obcych”, źródeł finansowania kredytów indeksowanych do (...), charakterystyki oraz funkcji transakcji walutowych w praktyce bankowej, księgowania przez pozwaną kredytów indeksowanych do (...).

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 2.2

i § 7.1 umowy, ale również innych zapisów dotyczących stosowania kursów waluty (...). Wyeliminowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę (...),

a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. ww. wyroku),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu

i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jak w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu

z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Uznanie postanowień umowy za niedozwolone ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Bez znaczenia jest przy tym, że niższe oprocentowanie wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu.

Wnioski wynikające z wyroków Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18) oraz z 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19) idą w podobnym kierunku i dają się zastosować w niniejszej sprawie. Otóż wynika z nich, że eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do upadku umowy w pozostałym zakresie. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, czy wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron. Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściowo prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W stanie faktycznym sprawy było to możliwe, gdyż umowa po eliminacji klauzul abuzywnych nadal zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości ani zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że bank prawdopodobnie nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385 § 1 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej, musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Rozwiązanie przyjęte w niniejszej sprawie jest dla banku łagodniejsze.

Podobnie więc jak w stanach faktycznych rozpoznawanym w ww. wyrokach, wskutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powodom należało uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli – spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania.

Skoro umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień, powództwo o ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu na podstawie wskazanych wyżej przepisów, przede wszystkim na mocy art. 189 k.p.c.

Podsumowując należy uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa jest nieważna lub nieistniejąca. Umowa istnieje i jest ważna, a jedynie postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji traktować należy jako niedozwolone. Strony umowy mają możliwość ustalenia treści stosunku prawnego, aby wyeliminować z niego klauzule abuzywne i kontynuować wykonywanie umowy w sposób prawidłowy. Dlatego żądanie pozwu dotyczące ustalenia nieistnienia stosunku prawnego zostało oddalone na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego oraz art. 58 § 3 i art. 353 1 k.c., natomiast roszczenie ewentualne z ww. powodów podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 385¹ § 1,2,3 k.c. i art. 189 k.p.c.

Pełne uwzględnienie żądania ewentualnego oznacza, że powodowie wygrali proces w całości.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. Na koszty procesu po stronie powodów składają się opłata od pozwu (1 000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5 400 zł). Łącznie daje to kwotę 6 417 zł.

sędzia Rafał Kubicki